

Elity chcą błyskawicznie pozbyć się „zbędnych” ludzi

18 listopada 2020

Światowe Forum Ekonomiczne w Davos odbyło się i minęło, ale nic się nie zmieniło. Biedni stają się biedniejsi, bogaci się bardziej bogacą, wybuchają wojny i konflikty. Mroczna elita pociąga za swoje sznurki, nie chcąc – mocno w to wierzę – zniszczyć siebie, „swoją” planetę, swoje jachty, swoje nieruchomości, swoje finansowe rajskie świątynie, swoje centralne banki.

Żyją zbyt dobrze, by zniszczyć swoje feudalne życie nuklearną apokalipsą. Ci mroczni władcy świata mają na myśli cichą wojnę – stopniowe, ale nieustanne niszczenie „niepotrzebnych” ludzi, przy jednoczesnym zachowaniu infrastruktury.

Ta wojna toczy się na całego – nie zimna, ale w pełni gorącą. Jej cel – to zniszczenie ludzkości w perspektywie średnio – lub długoterminowej. Ta strategia działa jak ośmiornica, której macki działają jednocześnie na całym świecie. W tej bitwie jest wątpliwe, aby przeżył ktoś ze zwykłych ludzi. Jedną z macek tej ośmiornicy jest broń biologiczna.

Na całym świecie istnieje ponad 100 tajnych laboratoriów, kontrolowanych przez Pentagon i CIA, w których opracowuje się broń.

Często działają one pod przykrywką „naukowo – badawczych” laboratoriów, zajmujących się poszukiwaniem leków na choroby ludzi i zwierząt lub opracowujących sposoby zwalczania szkodników. W rzeczywistości opracowuje tutaj nowe generacje szczepów biologicznych, wirusów i bakterii. Nawet nowe generacje szczepionek, które są testowane na lokalnej populacji – miejscowej ludności, oczywiście bez ich wiedzy i zgody.

Jedną z tych wojskowych laboratoriów biologicznych jest Ośrodek Badawczy im. Richarda Lugara (V.I. Richard Lugar) w Tbilisi. Bada się tutaj związek między grupami DNA a bronią biologiczną, a celem jest ludność Rosji i innych grup etnogeograficznych, w tym na Bliskim Wschodzie.

Podobne laboratoria „badają” populację Azji Wschodniej – ze szczególnym uwzględnieniem Chin. Nie zapomina się też o Ameryce Łacińskiej – podwórku Waszyngtonu. Epidemia wirusa Ebola w Afryce Zachodniej w latach 2014-2016 najprawdopodobniej była „stworzona przez człowieka”. Oficjalnie zarejestrowano 30 000 przypadków zachorowań, z których ponad 11 000 zmarło. Nieoficjalnie liczba ofiar śmiertelnych przekracza 20 000. W Sierra Leone i Liberii, krajach najbardziej dotkniętych epidemią, ich gospodarki dramatycznie padły.

Był to doskonały sprawdzian tego, jak w naszych czasach podbijać takie rozwijające się kraje Afryki, bogate w zasoby naturalne. Kolejną macką ośmiornicy – potwora są organizmy modyfikowane genetycznie (GMO). Rządzi tu firma Monsanto, która od początku lat 70-tych ściśle współpracuje z Henry Kissingerem, Ojca Duchowego Towarzystwa Bilderberg.

Celem tego „klubu” jest znaczne zmniejszenie populacji świata. Do GMO można wszczepić szczep prawie każdej infekcji biologicznej. I nikt niczego nie zauważy, nic nie będzie wiedział. W latach dziewięćdziesiątych firma Monsanto przetestowała w Indiach pszenicę GMO, po zjedzeniu której □ kobiety stawały się bezpłodne. Test został przeprowadzony na biednych, na kaście nietykalnych. Informacja wypłynęła na zewnątrz, skandal trwał krótko, dziennikarzom zamknięto usta. Ośmiornica ma jeszcze jedną mackę – broń klimatyczną. Ta technologia masowego rażenia Pentagonu (Environmental modification techniques – ENMOD) ma już ponad 50 lat.

Wcześniejsze wersje zmiany klimatu stosowano jeszcze podczas wojny w Wietnamie. W trakcie Operacji Popeye przedłużano sezon

monsunowy, aby odciąć dostawy broni, amunicji i żywności na „szlaku Ho Chi Minha”. W tym samym czasie defoliantami niszczone lasy, po czym rodziły się dzieci z licznymi deformacjami. Tajna wojna klimatyczna toczy się obecnie w Afryce, która prowadzi do długotrwałych susz i nieurodzaju w strategicznie położonych Somalii i Etiopii.

Niezwykłe mroźne i wilgotne zimy w Afganistanie zabijają rekordową liczbę ludzi. Jeszcze w 1970 roku powierzchnia lasów deszczowych Amazonii wynosiła 4,1 miliona kilometrów kwadratowych.

Teraz – 3,3 miliona kilometrów kwadratowych. Rezultatem jest rozprzestrzenianie się suszy w argentyńskiej Patagonii. Jeszcze inną bronią potwora jest prywatyzacja wody.

Dzieje się to po cichu, często w tajemnicy, pod kierownictwem wielostronnych banków rozwoju, MFW i samych rządów. Proszę spojrzeć tylko na obrzydliwe butelkowanie wody przez firmy Nestlé, Coca-Cola i tysiące innych, niszczących otaczające środowisko i uniemożliwiających biednym dostęp do źródeł wody pitnej. Nestlé India, ze swoją marką wody butelkowanej „Pure Life” (czyste życie – S.D.), zostało ostatecznie zmuszone do wyniesienia się z Indii z powodu licznych konfliktów społecznych z miejscową ludnością, ponieważ masowy pobór w tak dużym stopniu obniżył poziom wody, że lokalna biedna ludność utraciła dostęp do swoich tradycyjnych źródeł. Zamiast tego zaproponowano im kupowanie drogiej wody butelkowanej Pure Life.

Nestlé stworzyło podobny problem w Afryce, a nawet w mieście Flint w stanie Michigan w USA. Nie można tu znaleźć czystej wody pitnej, a Nestlé płaciło zaledwie 200 dolarów rocznie za pompowanie wody z jednego z nielicznych pozostałych publicznych źródeł. W Kalifornii, nawiedzanej przez suszę w latach 2015-2016 Nestlé w 2017 roku przekroczyła wydobycie wody w Parku Narodowym San Bernardino, działając na podstawie wygasłej licencji, która kosztowała zaledwie 500 USD rocznie,

podczas gdy gospodarstwa farmerów były na twardym racjonowaniu wody z powodu suszy. W końcu regulatory zmusiły Nestlé do zaprzestania pompowania wody. Film o tym „Bottled Life” (butelkowane Życie) zdobył wiele nagród. Były starszy doradca ONZ ds. Wykorzystania Wody Maud Barlow nazwał Nestlé drapieżnikiem.

Wcale nie są lepsze Coca-Cola, Pepsi i inne firmy butelkujące wodę, wykorzystujące nieetyczne metody pracy, faktycznie kradnąc podziemną wodę zwykłym ludziom i zmuszając ich do kupowania drogiej wody butelkowanej. Ale prawdziwymi drapieżnikami są ci, którzy masowo prywatyzują ostatnie nieskażone źródła wody – na przykład, wodonośne zasoby w Amazonii i kopalne zasoby wody Guarani, które powszechnie uważane są za największy na świecie zbiornik wody pitnej.

Są to gigantyczne francuskie korporacje Veolia i Suez, a za nimi amerykańskie i brytyjskie firmy ITT Corporation, American Water Works United Utilities, Severn Trent i Thames Water. Ciągłe rosnąca ilość korporacji prywatyzuje źródła wody w megapolisach, a mieszkańcy biednych dzielnic są pozbawieni czystej wody, ponieważ nie są w stanie kupować wody prywatnej. W rezultacie na całym świecie zaobserwowano wzrost chorób jelit i śmiertelności niemowląt. Świadczą o tym badania Banku Światowego, który wspólnie z MFW, opowiada się za prywatyzacją wody.

Najgorsze jest jeszcze przed nami: prywatyzacja wody staje się potężną bronią globalną. Nadchodzą doniesienia, że prezydent Grecji Tsipras wysunął pomysł, że dobrze byłoby sprywatyzować dostawy wody w Grecji. Po tym wszystkim, co ten despota już zrobił w Grecji – teraz prywatyzacja wody?

Cyfryzacja pieniądza i gospodarki – to kolejna macka złośliwej ośmiornicy. Jest to środek, za pomocą którego władze lub inna uciskająca siła jest w stanie kontrolować ludność krajów, wstrzymując lub konfiskując dochody i inne zasoby, niezbędne do podtrzymania życia. 29 stycznia Korporacja CNBC

poinformowała, że kryptowalutowa giełda japońska została zhakowana na kwotę 535 milionów dolarów. To największa kradzież Bitcoina w stosunkowo krótkiej historii tej „waluty”. Oto jak wygląda bezpieczeństwo kryptowalutowe.

Obecnie istnieje 1400 rodzajów kryptowalut. A ich liczba rośnie. Kryptowaluty są niezwykle niestabilne, dlatego oszuści i spekulanci tak bardzo je kochają. Jednak cyfryzacja to nie tylko kryptowaluty. Dla zwykłych ludzi inne zagrożenie jest straszniejsze – stopniowe usuwanie gotówki i zastępowanie jej cyfrowymi walutami. Dzieje się to już obecnie, prawie potajemnie, w całej Europie, począwszy od krajów skandynawskich, gdzie niektóre sklepy już w ogóle nie przyjmują gotówki. Stajesz się niewolnikiem bankowych krasnali, tj. cyfrowych bankierów.

Jeśli zaczniemy żyć w gospodarce cyfrowej, będzie to oznaczać, że wartość wszystkiego stanie się elektroniczną. Odczucie ciężkiej pracy, wielkości fizyczne, wydajność pracy – wszystko stanie się małymi liczbami. Jeśli system neoliberalny zechce zaoszczędzić na kosztach pracy, wówczas wartość pracy można będzie zredukować praktycznie do zera. Każda wartość społeczna, statystyki społeczne stają się polityczną farsą, którą stały się już dane o bezrobociu, inflacji i „wzroście gospodarczym”.

Co prowadzi do kolejnej macki ośmiornicy – propagandy, wszechobecnej propagandy kontrolowanej przez sześć anglosyjonistycznych gigantów medialnych, które kontrolują 90% „wiadomości” na Zachodzie. „Novosti” sprzedają wam Zło o Rosji, Syrii, Iranie, Wenezueli, Kubie, Chinach – o każdym, kto nie przestrzega imperialnych reguł. Zachodnia propaganda – to najgorsza broń. Z jej pomocą próbuje się zakorzenić w umysłach zwykłych obywateli ideę wojny – wojny przeciwko Korei Północnej, kraju, którego jedynym celem jest samoobrona, a nie zagrożenie świata.

Albo weźmy olimpiadę. Zakazując rosyjskim sportowcom udziału w

Igrzyskach w Rio de Janeiro, Zachód zabrania im teraz udziału w Igrzyskach w Pjongczangu. To naga polityka, upokarzająca Rosję propaganda. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby Rosja zorganizowała własne Igrzyska Olimpijskie – Rosyjskie Igrzyska Olimpijskie. I jak ciekawe byłoby zobaczyć, ile krajów zachodnich odważy się wziąć w nich udział.

Po prostu jest wstyd, jak świat na to wszystko patrzy. Nie mogą przecież ludzie być na tyle głupi, by nie dostrzegać, że próba przedstawienia Rosji jako uniwersalnego zła jest niczym innym jak nagą propagandą. Czy nie jest propagandą mówienie o rosyjskim zagrożeniu militarnym, wiedząc, że prawdziwe zagrożenie dla pokoju pochodzi ze Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników z NATO.

To zabójcza propaganda, prowokowanie wojny.

Ale ostateczny cios powinna nanieść główna macka ośmiornicy – zwykłe zbrojenia, konflikty i wojny „według umowy”, które pięknie rozkwitły w ciągu ostatnich dwóch dekad. Kiedy wszystkie inne macki nie wykonują swojej pracy wystarczająco skutecznie, wówczas używa się tradycyjnej maszyny do zabijania, maszyny „zmiany reżimów” poprzez „kolorowe rewolucje”, „operacje pod fałszywą flagą”, zabójstwa, poprzez inwazje najemników i NATO, wszczepiane wojny domowe – na Ukrainie , w Syrii, Jemenie, Afganistanie, Iraku.

To są masowe zabójstwa, dokonywane przez Waszyngton i jego niewidzialnych łalkarzy. To jest ludobójstwo. Ale z jakiegoś powodu o tym ludobójstwie prawie nigdy się nie wspomina, gdy dokonują go Stany Zjednoczone. Ciekawe dlaczego? Jeśli się nie obudzimy, nie przeżyjemy.

Autorstwo: Peter Koenig

Tłumaczenie: Andrzej Leszczyński

Źródło oryginalne: 3rm.info

Źródło polskie: Wolna-Polska.pl

0 autorze

Peter Koenig – ekonomista i analityk geopolityczny, który wcześniej pracował w Banku Światowym. Wykłada na uniwersytetach w USA, Europie i Ameryce Południowej. Jego artykuły są publikowane w takich wydawnictwach jak Global Research, ICH, RT, Sputnik, PressTV, The 4th Media (China), TeleSUR, The Vineyard of The Saker Blog i innych zasobach.